

Łesia Chomycz: Bruno Schulz podczas sowieckiej okupacji Drohobycza

Mimo rosnącej popularności Brunona Schulza i obszernego stanu badań nad jego biografią wciąż pozostają w niej „białe plamy”. Ze względu na zmiany władzy w Drohobyczu dotyczą one zwłaszcza dwóch ostatnich okresów jego życia. Jakkolwiek, ogólnie rzecz biorąc, marginesowo zajmowali się nimi dość liczni badacze, nie poświęcono im ani jednej odrębnej publikacji.

W okresie panowania w Drohobyczu władzy sowieckiej (1939–1941) Schulz pracował jako nauczyciel w dwóch dziesięciolatkach: dawnym Państwowym Gimnazjum Męskim im. Króla Władysława Jagiełły oraz dawnym żydowskim Gimnazjum im. Leona Sternbacha¹.

W nowych okolicznościach warunki pracy nauczycielskiej uległy radykalnej zmianie. Na terytorium przyłączonym do ZSRR rozpoczęto wprowadzanie nowego systemu oświaty. Skład personelu nauczycielskiego zmienił się pod względem etnicznym. Znacznie zmniejszyła się liczba nauczycieli Polaków i Żydów². Schulzowi, Polakowi pochodzenia żydowskiego, udało się pozostać w zawodzie. Być może stało się tak dlatego, że wstąpił do Związków Zawodowych Zachodniej Ukrainy. Potwierdzenie tego faktu znajduje się nie tylko w miejscowej prasie, ale także na rewersie autoportretu artysty. Zdaniem Jerzego Ficowskiego Schulz, znalazłszy się w nie najlepszej sytuacji i bojąc się utraty posady nauczyciela, za radą osób, które podchodziły do nowych warunków bardziej praktycznie, postanowił napisać „zeznanie”. Właśnie tak pisarz nazwał swoje podanie adresowane do Związków Zawodowych Zachodniej Ukrainy. Tekst tego podania wraz z jego szczegółową analizą można znaleźć w *Regionach wielkiej herezji*³. Nie wiadomo, jak wyglądała jego ostateczna

„zeznanie
Schulza”

- 1 J. Ficowski, *Regiony wielkiej herezji i okolice. Bruno Schulz i jego mitologia*, Sejny 2002, s. 97.
- 2 O ile w roku 1939 większość nauczycieli w Drohobyczu była Polakami, o tyle w kwietniu 1940 w szkołach tego miasta pracowało 142 nauczycieli Ukraińców, 111 Polaków, 13 Rosjan i 77 Żydów. W kwestii analizy wprowadzenia w Drohobyczu radzieckiego systemu oświaty por. *Нариси з історії Дрогобича (від найдавніших часів до початку XXI століття)*, наук. ред. Л. Тимошенко, Дрогобич 2009, s. 187.
- 3 J. Ficowski, op. cit., s. 414–421.

wersja, gdyż dokumentacja Związków z tego okresu nie zachowała się. Ficowski sądzi, że tekst na rewersie autoportretu był jedynie brudnopisem, na którym w pośpiechu i z poprawkami Schulz sformułował pierwotną wersję prośby o przyjęcie do Związków. Nie ma na niej daty, być może jednak autor podania zdecydował się wykorzystać swój autoportret z uwagi na brak czasu i chęć znalezienia się wśród nauczycieli sowieckiej szkoły przed 1 października 1939 – początkiem nowego roku szkolnego. Mogło to się stać tylko pod warunkiem zdobycia zaufania nowej władzy.

Wstąpiwszy do Związków, co było drogą do zyskania zaufania partii, łatwiej było otrzymać posadę nauczyciela. Z powodu niedostatku kadr nauczycielami mogły zostać nawet osoby z wykształceniem średnim, o czym świadczą ogłoszenia na łamach miejscowej prasy⁴. Stanowisko nauczyciela w sowieckiej szkole było szczególne. Oprócz wykonywania swoich podstawowych obowiązków musieli oni zajmować się pracą społeczną i propagandowo-agitacyjną, a także dawać przykład znajomości zasad marksizmu-leninizmu⁵. W jednym z listów do Tadeusza Wojciechowskiego Schulz skarżył się na nowe reguły panujące w szkołach i prosił przyjaciela o wysondowanie możliwości przeniesienia się do jednej ze szkół artystycznych we Lwowie⁶, do czego jednak ostatecznie nie doszło.

Zespół żydowskiej szkoły nr 3, w której pracował Schulz, często chwalił się swoimi sukcesami na łamach obwodowej gazety „Bolszewicka Prawda” („Більшовицька правда”). Na przykład w czerwcu roku 1940 odbyła się tam wystawa prac uczniów. Pokazano prace artystyczne, rysunki techniczne oraz osiągnięcia z dziedziny fizyki, chemii i matematyki. Jak odnotował dziennikarz, „nad przygotowaniem wystawy napracował się cały nauczycielski kolektyw, a zwłaszcza nauczyciel tow. Schulz B[runo] J[akubowicz]”⁷. Podobne wystawy organizowano również w drugiej szkole, w której uczył Schulz – byłym gimnazjum państwowym, później dziesięcioletniej szkole nr 12. Według wzmianek zamieszczonych w prasie szczególne sukcesy w dziedzinie rysunku odnieśli jego uczniowie: Bogusław Marszał, Rudkowycz⁸ i Piruk. Komitet uczniowski, który wydawał gazetkę zatytułowaną „Młodzież Wyzwolona” („Молодь

w sowieckiej szkole

tow. Schulz

4 „Bolszewicka Prawda”, 10 grudnia 1939, nr 29, s. 2.

5 *Радянська школа та організація її роботи. Збірник на допомогу вчителю західних областей України*, za red. проф. С. Чавдарова, Київ 1939, s. 46.

6 B. Schulz, *Dzieła zebrane*, t. 5: *Księga listów*, zebrał i przygotował do druku J. Ficowski, uzupełnił S. Danecki, Gdańsk 2016, s. 197.

7 K. I., *Чудова виставка*, „Bolszewicka Prawda”, 14 czerwca 1940, nr 138 (184), s. 4.

8 Й. Новикова, *Виставка учнівських робіт*, „Bolszewicka Prawda”, 9 czerwca 1940, nr 132 (177), s. 2; *Виставка дитячої творчості*, „Bolszewicka Prawda”, 29 czerwca 1940, nr 149 (195), s. 2.

визволена”), zapewne nie mógł obejść się bez pomocy swego utalentowanego nauczyciela w kwestii oprawy plastycznej⁹. Na marginesie: dyrektorem dziesięciolatki był Zygmunt Schneider, a matematyki uczył Myrosław Krawczyszyn – obydwaj pracowali wcześniej w Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły.

Zespół średniej dziesięcioletniej szkoły żydowskiej, którego skład udało się częściowo odtworzyć dzięki źródłom prasowym, wyglądał następująco: dyrektor Jakub Blatt (język polski), Bruno Schulz (rysunek techniczny), Leon Hirschberg, Szymon Ohrenstein (matematyka), Regina Rohrberg (matematyka), A. M. Wilf (przyrodznawstwo, fizyka, biologia), E. A. Mett (anatomia?), Omelian Jednakowyj (Jednakij), Iwan Łazor, Nehmlich (wychowanie fizyczne), lekarz szkolny Silberstetz. Praktycznie wszystkie te osoby uczyły w tej szkole również przed nadejściem „wyzwolicieli”. Z powodu braku kadr większość nauczycieli pracowało równocześnie także w innych drohobyckich szkołach. Według bohatera rozdziału książki Henryka Grynberga *Drohobycz, Drohobycz*, Leopolda Lustiga, Schulz uczył „matematyki i kreślarstwa”¹⁰, co znajduje częściowe potwierdzenie w liście pisarza do Tadeusza Wojciechowskiego¹¹. Żydowska szkoła średnia nr 3 pracowała na dwie zmiany¹², a Schulz najprawdopodobniej prowadził lekcje we wtorek i czwartek po południu, co można wywnioskować z jego listu do Anny Płockiej z 15 listopada 1940 roku¹³.

Oprócz pracy nauczycielskiej Schulz był zmuszony przez władze do wykonywania „zadań na rzecz społeczeństwa”. Ficowski pisze o jego udziale w komisji sprawdzającej, czy nauczyciele reorganizowanych szkół wykonują swoje obowiązki¹⁴. Należały do nich także przygotowania do kampanii wyborczej. Nie chodziło przy tym jedynie o stworzenie haseł i plakatów, ale również o prowadzenie spotkań z ludnością dotyczących znajomości konstytucji i ordynacji wyborczej¹⁵. Nauczyciele pomagali też w przygotowaniu lokali wyborczych i sporządzaniu gazetek ściennych. Odbywało się tak zwane socjalistyczne współzawodnictwo pedagogów uczestniczących w przygotowaniu oraz przeprowadzeniu wyborów¹⁶. Szczególne osiągnięcia na tym polu miał zespół nauczycielski żydowskiej szkoły nr 3.

„zadania
na rzecz”

9 П. Корж, *Шкільна стінна газета*, „Bolszewicka Prawda”, 7 maja 1940, nr 104 (150), s. 4.

10 H. Grynberg, *Drohobycz, Drohobycz*, Warszawa 2012, s. 29.

11 B. Schulz, op. cit., s. 197.

12 H. Grynberg, op. cit., s. 29.

13 B. Schulz, op. cit., s. 205.

14 J. Ficowski, op. cit., s. 97.

15 *Почесний обов'язок вчителів*, „Bolszewicka Prawda”, 25 stycznia 1940, nr 19 (65), s. 2.

16 Ф. Васинкін, *Зобов'язання вчителів*, „Bolszewicka Prawda”, 9 lutego 1940, nr 32 (78), s. 4.

Nie ulega wątpliwości, że Schulz musiał zostać przyjęty do związku zawodowego, gdyż jako jego delegat pełnił obowiązki członka komisji wyborczej podczas wyborów do Rady Najwyższej ZSRR. Obwodowa komisja wyborcza nr 14, w skład której wchodziła, urzędowała w pomieszczeniach ówczesnej centralnej szkoły nr 9 przy ulicy Szewczenki. Obwód ten obejmował, poza ulicami Szewczenki, Bednarską, Żupną i Siedowa, także plac Szczorsa¹⁷. Komisja składała się z przewodniczącego, zastępcy, sekretarza i czterech, ośmiu członków. Członkami komisji mogli być przedstawiciele organizacji społecznych i stowarzyszeń robotniczych¹⁸. Status członkowski Schulza w komisji nr 14 został zatwierdzony postanowieniem Rady Miejskiej z 10 lutego 1940 roku „O zatwierdzeniu Komisji Obwodowych w wyborach delegatów do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej USRR”. Oprócz niego znaleźli się w niej O. Kosowski (przewodniczący), L. Heilig (zastępca), F. Schreier (sekretarz), W. Szabla, B. Rus i M. Siegman (członkowie)¹⁹. Sekretarzem komisji został wysunięty przez związek zawodowy pracowników państwowych architekt Faiwel Schreier, którego Schulz wyróżnił jako jednego z najlepszych uczniów dawnego gimnazjum i który został jego przyjacielem. Na stronie „Bolszewickiej Prawdy” widnieje fotografia głosowania w jednym z obwodów. Zapewne przypadkowo znalazł się na niej Schulz, siedzący za stołem i obserwujący młodego wyborcę wrzucającego kartę do urny. Przedmiotem uwagi fotografa jest oczywiście nie sam Schulz, ale wyborca, który rzetelnie wykonuje swój obowiązek już o szóstej rano²⁰. Jak twierdzi Ficowski, Schulza zdumiewały realia procesu wyborczego, a zwłaszcza zaangażowanie nieuświadomionych politycznie wyborców, z jakim spełniali oni swój obywatelski obowiązek²¹.

Sam Schulz przyznał, że pierwsze zamówienia artystyczne nowej władzy zaczął wykonywać na rzecz szkoły²². Bogusław Marszał zapamiętał, że w szkole to właśnie on odpowiadał za oprawę plastyczną wszelkich uroczystości. Inni uczniowie z zachwytem wspominają kolorowe witraże, wykonane przez niego z okazji oficjalnych imprez²³.

komisja
wyborcza nr 14

za stołem
prezydialnym

17 *Постанова Дрогобицької міської ради від 29.01.1940 р. «Про утворення виборчих дільниць по виборах депутатів до Верховної Ради СРСР та Верховної Ради УРСР по Дрогобицькій міській раді», „Bolszewicka Prawda”, 9 lutego 1940, nr 32 (78), s. 2.*

18 *Положення про вибори до Верховної Ради СРСР, „Bolszewicka Prawda”, 4 lutego 1940, nr 28 (74), s. 2–3.*

19 *Постанова Дрогобицької міської ради від 10 лютого 1940 р. «Про затвердження дільничих комісій по виборах депутатів до Верховної Ради СРСР та Верховної Ради УРСР», „Bolszewicka Prawda”, 13 lutego 1940, nr 35 (81), s. 4.*

20 *„Bolszewicka Prawda”, 23 marca 1940, nr 71 (117), s. 1.*

21 J. Ficowski, op. cit., s. 415.

22 Ibidem, s. 420.

23 W. Budzyński, *Uczniowie Schulza*, Warszawa 2011, s. 44.

Jednak praca pedagogiczna nadal pozostawała dla niego głównym źródłem dochodów. Działalność twórcza nie przynosiła mu zbyt wielu sukcesów. Po raz ostatni ekspozycję swoje prace w maju i czerwcu roku 1940 na zbiorowej wystawie grafiki we Lwowie. Wystawę zorganizowało biuro Sekcji Grafiki Lwowskiego Komitetu Organizacyjnego Związku Radzieckich Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy. Miała ona na celu „ukazanie poziomu wytwórczości graficznej artystów zachodnich obwodów Ukrainy Radzieckiej do momentu wyzwolenia narodów Ukrainy Zachodniej przez Armię Czerwoną”²⁴. W wystawie wzięło udział 56 artystów polskich, żydowskich i ukraińskich, wśród nich także Schulz, który pokazał sześć prac: trzy wykonane ołówkiem i trzy piórkiem, zakwalifikowane jako ilustracje²⁵. Ignacy Witz, artysta, który również wziął udział w tej wystawie, wspomina, że „były to «ilustracje» do czegoś, co jeszcze nie było napisane, i nigdy chyba napisane nie zostało”²⁶. Jak donosił organ Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy, wystawa pokazała „naocznie, iż w organizacji artystów znajduje się niemało utalentowanych mistrzów pędzla, którzy teraz, przyswajając sobie tematykę sowiecką i realizm, tworzą nowe dzieła”²⁷. W roku 1940 ekspozycję także w Kijowie²⁸.

Ostatnie próby literackie Schulza również nie zakończyły się powodzeniem. Napisana po niemiecku nowela *Die Heimkehr*, wysłana w roku 1940 do moskiewskiego wydawnictwa „Inoizdat”, nie doczekała się publikacji i nie wiadomo, co się z nią stało²⁹. Przez pewien czas starania o dochód z pracy literackiej nie przynosiły rezultatów³⁰. Dopiero jesienią roku 1940 pisarz otrzymał zaproszenie do współpracy z „Nowymi Widnokręgami”³¹, jednak „daleki [...] od rzeczywistego życia i [...] mało [zorientowany] w duchu czasów”, nie spełnił wymagań redaktorów pisma, co przesądziło o rezygnacji z planów przeniesienia się do Lwowa³². W tym samym okresie Schulz szukał zajęcia jako artysta plastyk. W liście do

24 *Виставка графіки травень-червень 1940 р.*, Львів 1940, s. 3.

25 *Ibidem*, s. 54.

26 I. Witz, *Obszary malarstwa w wyobraźni*, Kraków 1967, s. 36; cyt. za: J. Ficowski, op. cit., s. 462.

27 *Щасливої дороги*, „Література і мистецтво. Журнал Львівської організації Спілки Радянських письменників України”, 1 września 1940, nr 1, s. 4.

28 *Творчо-організаційна діяльність Львівської організації Спілки художників УРСР 1939 – 1989*, автор нарису М.І. Батіг, Львів 1990, s. 6.

29 B. Schulz, op. cit., s. 316.

30 *Ibidem*, s. 199.

31 „Nowe Widnokregi” – czasopismo ukazujące się w języku polskim w ZSRR w latach 1941–1946. Zob. A. Głowacki, *Sprawa powojennej Polski na łamach „Nowych Widnokręgów” w latach 1941, 1942–1944*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1996, nr 55, s. 119–137.

32 B. Schulz, op. cit., s. 205.

przyjaciółki Anny Płockier pisał, że trudni się „malowaniem rzemieślniczym”³³. Być może miał na myśli pracę na zamówienie miejscowych władz, polegającą na malowaniu na płótnie wielkoformatowych portretów dostojników państwowych³⁴. Już w kwietniu roku 1940 otwarto przy ulicy Ślusarskiej 8 państwową pracownię malarską, wykonującą portrety przywódców partii i rządu, rozmaite dekoracje partyjnych gabinetów, klubów oraz szkół w mieście i obwodzie³⁵. Bardzo możliwe, że Schulz realizował zlecenia tej właśnie pracowni. Jego współcześni nierzadko wspominają, że pracował dla sowieckiej władzy³⁶.

malowanie
rzemieślnicze

W czasie pierwszej sowieckiej okupacji Drohobycza do kręgu bliskich przyjaciół pisarza zaliczali się: Marian Jachimowicz, Anna Płockier, Marek Zwillich i Juliusz Wit (Witkower). Wszyscy oni należeli do inteligencji twórczej Borysławia i Drohobycza. W latach 1940–1941 Witkower był aktywnym korespondentem „Bolszewickiej Prawdy”³⁷. Marek Spaet wspomina, że przekonywał on Schulza do porzucenia twórców własnej wyobraźni i zwrócenia się ku miejscowej klasie robotniczej³⁸. Być może to właśnie za radą Witkowera Schulz rozpoczął pracę ilustratora w „Bolszewickiej Prawdzie”.

■

W historiografii ukraińskiej po raz pierwszy o ilustracjach Brunona Schulza w „Bolszewickiej Prawdzie” wspominał Mychajło Szałata na łamach pisma „Жовтень” (Październik)³⁹. Napisał on, że zbierając materiały do swojej książki o Drohobyczu, przeglądał pierwszą sowiecką gazetę wydawaną w mieście i w numerze z 4 marca 1941 roku, na stronicie poświęconej literaturze i zatytułowanej „Iwan Franko i Ulana Krawczenko”, natknął się na rysunek podpisany przez redakcję nazwiskiem Schulza. Szałata opisał rysunek szczegółowo i zaznaczył, że jest on „ciekawym wejściem przedstawiciela kultury polskiej, etnicznego Żyda, w sferę duchowości ukraińskiej”. Badacz stwierdził, że rysunek o tej tematyce został wykonany na zamówienie oraz że artysta związany był z członkami ukraińskiej redakcji⁴⁰. Po raz drugi ilustrację

Schulz
ilustrator
w „B. P.”

33 Ibidem, s. 205.

34 J. Ficowski, op. cit., s. 420.

35 *Художня майстерня*, „Bolszewicka Prawda”, 24 kwietnia 1940, nr 95 (141), s. 4.

36 Zob. W. Budzyński. *Schulz pod kluczem*, wyd. nowe, uzupełnione, Warszawa 2013, s. 221, 384; A. Chciuk, *Atlantyda. Opowieść o Wielkim Księstwie Bałaku*, Chicago 1986, s. 74–76.

37 Pierwsza publikacja: Ю. Вітковер, *Районна олімпіада*, „Bolszewicka Prawda”, 4 lipca 1940, nr 162 (208), s. 2.

38 J. Ficowski, op. cit., s. 419.

39 М. Шалата, *Дивосвіт Бруно Шулца*, „Жовтень” 1988, № 9, s. 135–136.

40 Ibidem, s. 135.

Szulza z postaciami Franki i Krawczenki opublikowano wiele lat później w zbiorze *Дрогобиччина – земля Івана Франка* z adnotacją: „Mało znany rysunek B. Schulza z 1941 r.”⁴¹. Do niedawna był to jedyny opublikowany rysunek z całej serii prac wykonanych przez artystę dla „Bolszewickiej Prawdy”. Największą dotąd liczbę rysunków Schulza, które ukazały się jako ilustracje na łamach tej gazety, zestawiała i opisała autorka niniejszego szkicu⁴². W czerwcu 2016 roku ukazała się zbiorowa monografia drohobyckich badaczy, zawierająca próby ukazania nauczycielskiej i artystycznej działalności pisarza na tle środowisk intelektualnych miasta. Osobny rozdział książki poświęcony jest kolejom życia Schulza podczas okupacji sowieckiej⁴³.

Rysunki Schulza wykonane dla drohobyckiej gazety różnią się krańcowo od pozostałych grafik tego artysty. Są to ilustracje o określonej tematyce, sporządzone na zamówienie. Mimo to rozpoznanie ręki ich autora nie jest zbyt trudne. Jednym z najbardziej wyrazistych przykładów podobieństwa do innych prac Schulza jest okładka czasopisma „Мłodzież” oraz rysunki *Scena sielankowa – pastuszek grający dziewczynie na fujarce* i *Scena z dwiema kobietami i księgą „Ab urbe condita”*. Postacie kobiece z *Xięgi bałwochwalczej* w nieco zmienionej formie przeistoczyły się w uczestniczki pochodu pierwszomajowego, rysunek słońca na jednej z winiet przypomina słońce z *Xięgi bałwochwalczej I*, a twarze na rysunkach z okresu sowieckiego często nie różnią się od twarzy znanych z prac wcześniejszych. Przykłady można by mnożyć. Historyczka sztuki Wita Susak dostrzega w pracach Schulza dla drohobyckiej gazety pewną, „silną” rękę, o czym świadczy rytmiczna kreska, jak również podział płaszczyzny na pola białe i barwne, dający wrażenie przestrzeni. Rysując wizerunki ludzi, Schulz często obiera specyficzny kąt: wyraźne spojrzenie w dół, podkreślenie górnej części twarzy. Nawet w przypadku tematyki sowieckiej, odległej od własnych zainteresowań artysty, widać indywidualne podejście i zainteresowanie stanami psychicznymi człowieka⁴⁴.

Współpraca Schulza z „Bolszewicką Prawdą” przede wszystkim oznaczała współpracę z ukraińską redakcją gazety. Jego prace ilustrowały drukowane tam teksty, ściśle odpowiadając tematyce szpalt. Oryginały

Wita Susak
dostrzega

41 М. Шалата, *Письменники на Франковому підгір'ї, в: Дрогобиччина – земля Івана Франка*, т. 4, Нью-Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1997, s. 514–515.

42 Л. Хомич, *Співпраця Бруно Шульца з дрогобичською обласною газетою «Більшовицька правда» (1939–1941 рр.)*, „Вісник Книжкової палати” 2015, № 4, s. 25–27.

43 Б. Лазорак, Л. Тимошенко, Л. Хомич, І. Чава, *Відомий і невідомий Бруно Шульц (соціокультурний портрет Дрогобича)*, наук. ред. Л. Тимошенка, Дрогобич 2016.

44 Ibidem, s. 328.

rysunków najprawdopodobniej się nie zachowały, chociaż być może wciąż jeszcze gdzieś czekają na odkrycie. Największą szansę na przetrwanie miałyby w redakcyjnym archiwum, którego jak dotąd nie udało się odnaleźć.

■

Jako organ Tymczasowego Zarządu Miasta Drohobycza „Bolszewicka Prawda” ukazywała się od 4 listopada 1939 roku pod redakcją I. Szweca. Od 14 grudnia tego roku do 20 czerwca 1941 był to organ Obwodowego i Miejskiego Komitetu Komunistycznej Partii Ukrainy i Obwodowego Komitetu Wykonawczego, którego redaktorem był E. Herasymenko. Gazeta wychodziła w języku ukraińskim. Miała ona wyraźnie propagandowy charakter, a treści informacyjne zależały od decyzji kierownictwa, publikowała jednak również cenne świadectwa społeczno-gospodarczego oraz kulturalno-oświatowego życia miasta i obwodu. Na jej stronach aktywnie popularyzowano twórczość Iwana Franki, Tarasa Szewczenki, Łesi Ukrainki, Olhy Kobyłańskiej czy Ulany Krawczenko. Niepełne komplety „Bolszewickiej Prawdy” zachowały się w zbiorach Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego, Muzeum „Дрогобиччина” (Ziemia drohobycka), Ukraińskiej Izby Książki oraz Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. Wasyla Stefanyka.

„Bolszewicka
Prawda”

7 maja 1940 roku redakcja „Bolszewickiej Prawdy” zamieściła ogłoszenie o pracy dla artystów plastyków⁴⁵. Być może to właśnie w odpowiedzi na nie Schulz podjął współpracę z gazetą. Nic w tym dziwnego, zwłaszcza że współpracowali z nią już wcześniej osoby z jego otoczenia, w tym polski poeta i przyjaciel Juliusz Witkower, a także koledzy nauczyciele z miejscowych gimnazjów: L. Hirschberg, S. Saprún, S. Ohrenstein i R. Rohrberg. Fotoreporterem był znany w międzywojennym Drohobyczu Bertold Schenkelbach. Do lutego 1941 roku w „Bolszewickiej Prawdzie” ukazywały się ilustracje Marka Kriegela, Schauera i F. Scharlaya, reprodukcje znanych obrazów i fotomontaże. Od 23 lutego 1941 roku jedynym ilustratorem gazety pozostał Schulz.

z ogłoszenia?

W czasie współpracy Schulza z redakcją „Bolszewicka Prawda” była ilustrowana najobficiej. W latach 1941–1944 jej wydawanie zawieszono, po czym wznowiono w roku 1944 pod tytułem „Radzieckie Słowo” („Радянське слово”) – i tam właśnie pojawiały się apele o odszukanie pozostałości spuścizny twórczej artysty i publikację wspomnień o nim. Notabene, Schulz udzielał się jako ilustrator w czasopismach także przed

45 „Bolszewicka Prawda”, 7 maja 1940, nr 104 (150), s. 4.

wojną – w gimnazjalnej gazecie „Młodzież” oraz w „Przeglądzie Podkarpacia”⁴⁶. Jego prace zamieszczane w tych periodykach przypominają późniejsze, analizowane w niniejszym tekście.

Ogółem odnaleziono siedem ilustracji podpisanych przez Schulza. Podpis cyrylicą świadczy o tym, że znał on alfabet ukraiński, różniący się od rosyjskiego, co potwierdza pocztówka wysłana do Anny Płockier, także podpisana w ten sposób⁴⁷. Za każdym razem podpis wyglądał inaczej: Шульц Б. Я., Шульц Б., Бруно Я. Шульц, Шульц Бруно, Б. Ш., 41. Шульц. Istnieją ponadto trzy jego ilustracje podpisane przez redakcję „Bolszewickiej Prawdy”. Są też rysunki pozbawione jakiegokolwiek sygnatury, których autorem przypuszczalnie jest Schulz. Wszystkie ilustracje Schulza opublikowane na łamach drohobyckiej gazety można zgrupować w trzech blokach tematycznych. Na pierwszy z nich składają się rysunki o tematyce wojskowo-morskiej oraz rewolucyjnej. Ich chronologia odpowiada następstwu różnych świąt i wydarzeń w regionie i kraju. Kolejny blok to ilustracje o tematyce literackiej. Blok ostatni obejmuje różnorodne szkice o tematyce społeczno-obyczajowej.

Pierwszy podpisany przez Schulza rysunek ukazał się na pierwszej stronie „Bolszewickiej Prawdy” z 23 lutego 1941 roku. Jego tematem jest „XXIII rocznica powstania robotniczo-chłopskiej Armii Czerwonej i marynarki wojennej”^[1]. Zajmuje prawą górną ćwiartkę stronicy (wymiary: 21,5 × 15,5 cm) i dopełnia materiał o „potędze sowieckiej Czerwonej Armii i floty”. Kolejna ilustracja o charakterze „rewolucyjnym” odnosi się do święta 1 Maja ^[2]. Numer ukazał się pod hasłem „Niech żyje Pierwszy Maja – bojowy przegląd rewolucyjnych sił klasy robotniczej”. Jest to praca o największych rozmiarach i składa się z trzech rysunków, które przedstawiają szczęśliwy lud z transparentami i flagami pod kremłowską gwiazdą oraz szeregi sowieckiej armii. Na środku dolnej części widnieje podpis autora: „Бруно Я. Шульц”. Wymiary części centralnej to 37 × 10 cm, a pozostałych dwóch – 10 × 8 cm. Tak duży rozmiar ilustracji nie był przypadkiem. Na świętowanie 1 Maja zwracano znaczną uwagę. Utworzono specjalną komisję, która strzegła przebiegu obchodów w Drohobyczu, a redakcja „Bolszewickiej Prawdy” brała w nich bezpośredni udział⁴⁸. We wszystkich urzędach, przedsiębiorstwach i placówkach oświatowych odbywały się

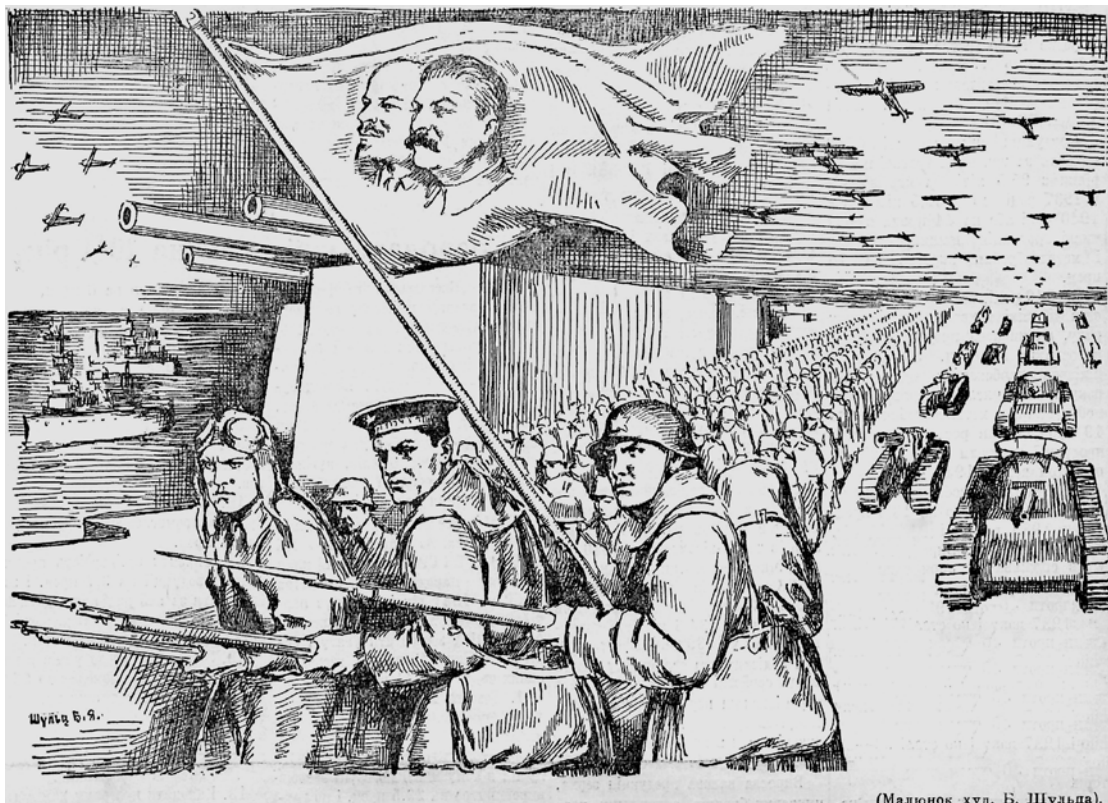
Шульц Б. Я.,
Шульц Б.,
Бруно Я. Шульц,
Шульц Бруно,
Б. Ш.

na pierwszej
stronie

⁴⁶ Zob. «Трон міської галереї» та «Мій містичний шлюб з мистецтвом»: невідомі критичні тексти професора Бруно Шульца про малярство drohobyцьких художників Фелікса Ляховича та Ефраїма Лілієна (1937–1938), <http://maydan.drohobych.net/?p=39556> (dostęp: 1 maja 2018).

⁴⁷ Bruno Schulz 1892–1942. Katalog-pamiętnik wystawy „Bruno Schulz. Ad Memoriam” w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, pod red. W. Chmurzyńskiego, Warszawa 1995, s. 141.

⁴⁸ Порядок святкування першотравневих свят 1941 р. в Дрогобичі, „Bolszewicka Prawda”, 29 kwietnia 1941, nr 100 (450), s. 4.



[1] Ilustracja z okazji XIII rocznicy powstania Armii Czerwonej i marynarki wojennej. Podpis autora: „Schulz B.J.”, podpis redakcji: „Rysunek artystyczny B. Schulza”, 21,5 × 15,5 cm, „Bolsze-wicka Prawda”, 23 lutego 1941, nr 45 (395), s. 1.

БІЛЬШОВИЦЬКА ПРАВДА

ТРАВЕНЬ
І
ЧЕТВЕР
1941 РІК
№ 102 (452)

ОРГАН ПРОФСОЮЗНОГО ОБЛАСНОГО І МІСЬКОГО КОМІТЕТІВ
ПІДГОТА ТА ОБЛАСНОЇ РАДИ ДЕПУТАТІВ ТРУДЯЩИХ

ЦІНА 15 КОП.

Хай живе 1 Травня – бойовий огляд революційних сил робітничого класу!

Перше Травня

Союзна трудівська вся країни снгу демонструвати свою міць і силу міжнародної пролетарської солідарності. Сьогодні, в день 1 Травня, на всіх фронтах народів проходить, як тутось пісня — Хай живе Перше травня — бойовий огляд революційних сил робітничого класу! Прогляд всі країн, єдицятемі!

Перше травня в щодню році відзначається в складній міжнародній обстановці. В капіталістичних країнах помагає другої імперіалістичної війни окопило близько частину земної кулі, але всім реорганізацій. Чим далі війна влітає свої портьєри, тим більше страждають трудящим народам — голод, досати і сотні тисячі убитих, скалічених, а ще більше завдаються жертва без шкатула хліба, без помішанка. Сільськохорова і людський горем обриваються пона вимоти країни. А в цих територіях і повноземна слобиди народів, заради великих олівих країн за разують іспих.

Завоює в іспихі обстановці австрійськості і Травня народи Радяцького Союзу.

Миря довжина політика радяцького уряду, народові трудящим народам і в іспихіх трудящих всіх країн великого Стаалінка захищені і забезпечує ярку праці і економічного лапуюча багатонаціональному народом. За цю славіну рід стає і в сороковій припор Рад народів Гучака, Латвій, Естонії і захарпає історичну несправедливості трудові трудящіх Бесарабії і Шенцівої Буковина.

Сьогодні, в цей свято весня, свято іспити і радості вижде на укажі і майдан сім'я уже 100-мільонного народу німецькоїстичіх імперіалістичних державних республік. На всіх фронтах і цей день проходить як велика єдиця — Хай живе економіка політика радяцького уряду політиса миру між народами і гарантування безпеки наших батьківщину!

Народи Радяцького Союзу, вєршити великою партией Ленін-Стаалінка, домагаєш неухватних в історії людства перемог в будівництві соціалізму. Історичні рідшесть XVIII партійної конференції відзначали нову долю політичної і паролітичної активності нас в боротьбі за дальній перемогі добою, за поступовий перехід до організації. Постановою VIII Сесії Верховної Ради Союзу Радяцьких Соціалістичних Республік про актуалізувати на оборону країни 70 мільардів 900 мільонів крб. була організована і в величезних потужних розмісті складила радянськими партиянами.

Величчю і знамениті перемогі соціалізму. Але худий час воєнополітич Сталін учить не заспокоєватися на успіхах і ніколи не забувати про капіталістичне оточення. Поки не оточена Ігуз, невідно неможливо провадити нас економіччю і військовому зміцненню соціалістичної батьківщина.

Артучі раз у своєму житті сьогодні віділяю і ступають і Травня трудящіх західних областей воїткою Радяцького України. Народні лапуюча пересидівши робітників за їх участь у переметряхх демонстрації.

Минуло понад шістдесят років, як воєноцідний народі воїткою Сталін-України в сім'ю Української Радяцької Соціалістичної Держави, а всі перекраси зміни відбулися на основний землі. Вули не можна-чито на народній промісті Боржаєва, чи то на старованіх пригородних місто Пережамля, чи то на основний селі — сюрбіс ярку тропиче жовта пароду. Неможливо стово життя робітників, намагаєш віділішю просидати мукуює — боротьбі, под майжачих сил робітничого класу. Широю вкрити джері до науки всіх трудящим на рідній землі.

А село зміниє своє життя в кожній хвили. Ростуть і відростає народи — шлук до можливого і культурного життя.

Сьогодні, в цей славний і радийний день 1 Травня, як ніколи пролунають хлівака пісня вільного народу:

У могої в шолої була ти Україно, вітчизна моя.

Ще незавою шведький кати Переривали рідій кола.

А тепер ти мотуєш, сльми Віляно в радича ти, аз весна.

Україно моя, Україно, Золотая моя сторона.

Співаючи свою любіку пісню, народи сварилає свою прерасну соціалістичну батьківщину, сварилає волюча партию Ленін-Стаалінка, сварилає свою вільного народі і гучина рідного батька товарища Стаалінка.

Стаалін! Його дорощення і єм'я трудящих всіх країн! До асоціорітної Москви, Кремля, до Стаалінка сьогодні в особливий потужній радості і гордості скеровані всі думки. З чим Стаалін в серцях і на устах сьогодні всі трудящі виходять на вулиці, майдани, демонструють свою бойову готовність до боротьби за перемогі трудящих в усному війні, за захорення перемогі будови — комунізму.

Хай живе і віліня наша мотуєля батьківщина — Сою Радяцьких Соціалістичних Республік!



НАКАЗ Народного Комісара Оборони Союзу РСР 1 Травня 1941 року № 191 м. Москва.

Товариші червоноармійці, колективи і подпартияни!

Сьогодні народи нашої великої батьківщини святкують 1 Травня, день бойового огляду революційних сил трудящих.

Трудящі великого Радяцького Союзу зустрічають 1 Травня новими перемогами в усіх областях соціалістичного будівництва. Радяцький народ, надихнутий рішечкістю XVIII Веснаної партійної конференції, імплеає ісе вперед, добивається нових успіхів у війновій і перемогамі господарського плану 1941 року — четвертого року Третьої Стаалінської війни. Червона Армія — потужний оплот держави проти ворогів СРСР, який разової завоював Велику Жовтєвою соціалістичної революції, збагатила себе бойовим досвідом, зчєна даги іспитіву мірці боювою організовані інтерліації на іспитіву нової соціалістичної держави, на іспитіву радяцького народу.

В іспитіву сім'я народів великого Радяцького Союзу, випере в цьому році вільно і радийно святкують 1 Травня трудящі Латвія, Литва, Естонія, Бесарабія і Шенцівої Буковина. За цю велику радянську розвоюєш не мають успіхів. Без помішкати і капіталістичне вони будуть нове життя.

В іспитіву обстановці зустрічають 1 Травня трудящі жеральські країн. Друга імперіалістична війна, ведена в імкн перемогі слагу і важили для капіталістичних імперіалістичних в сівоту війлі і окопила війна всі капіталістичні країн. Вони проваляться в берозі. Ані і Арерія, вона жаятєся ресурсами Шенцівої і Шенцівої Америки, вона лагує на ступі, на морі і в повітрі, сівія окрем і руйнування, іспити для трудящих нас величезні неспадки, грози і загрози. Але народи капіталістичних країн хочуть ярку і вони добувають його.

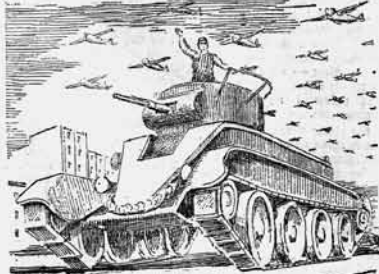
Тільки наша велика батьківщина — Сою Радяцьких Соціалістичних Республік — свариє незламно складиє в боротьбову війні міжнародних війні. Завоюєш мотуєля Стаалінської воїткою політиса Радяцького уряди, які перебувають пона війно, радяцький народ користуватися багатим миром.

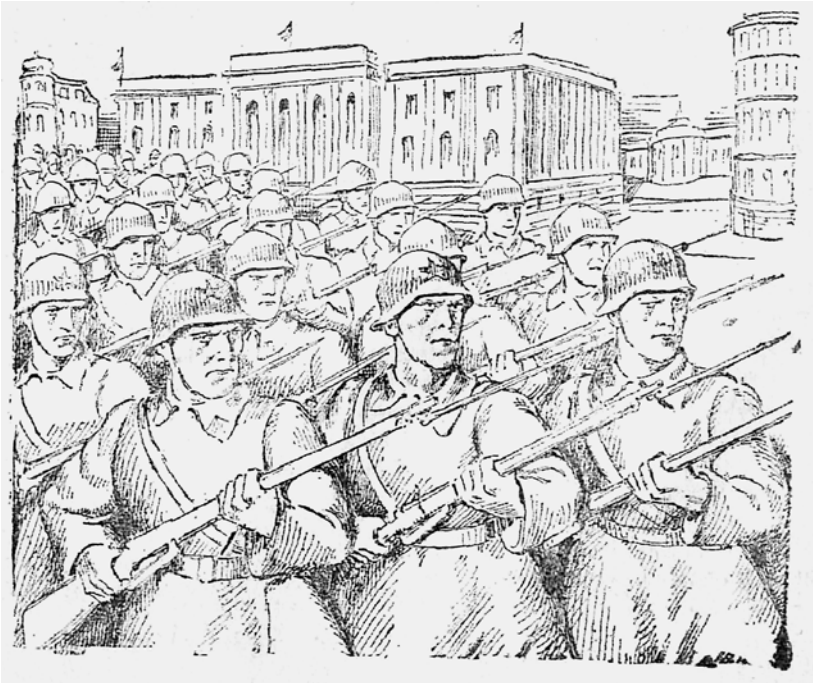
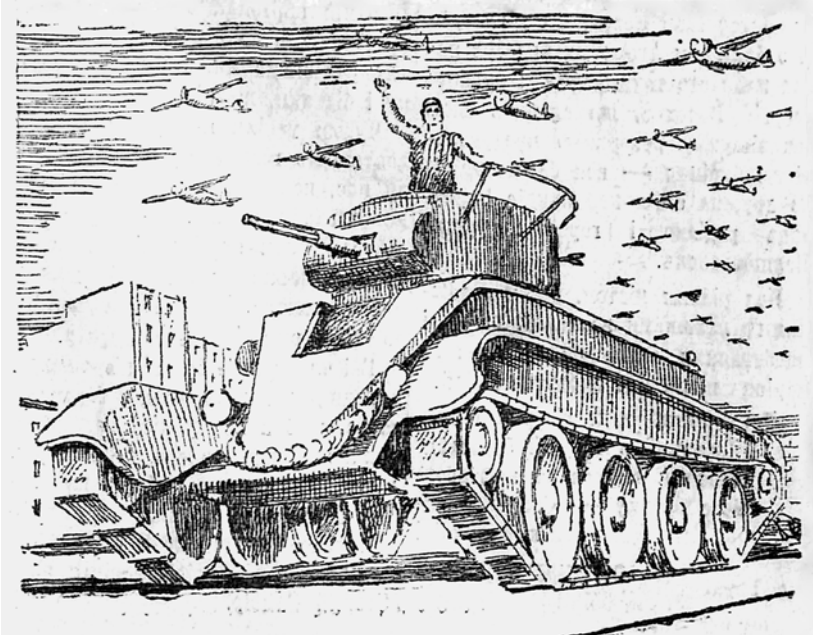
Немірною добувають політиса мирних війнових в своїх суверені і іспити країнами. Рахамінськ уряді узавьє назує Натт про нейтраліт в Японію, анжі в документах великої політичної лага, бо анжі анжі онові величезні грош випере до шлuku поліпшення взаємовідносин з Японією.

Міжнародні добувають політиса мирних війнових в своїх суверені і іспити країнами. Рахамінськ уряді узавьє назує Натт про нейтраліт в Японію, анжі в документах великої політичної лага, бо анжі анжі онові величезні грош випере до шлuku поліпшення взаємовідносин з Японією.

Хай живе наша мотуєля батьківщина — Сою Радяцьких Соціалістичних Республік!

НАРОДНИЙ КОМІСАР ОБОРОНИ СОЮЗУ РСР
МАРШАЛ РАДЯНСЬКОГО СОЮЗУ — С. ТИМОШЕНКО.





[2] „Niech żyje 1 maja”. Podpis autora: „Bruno J. Schulz”, środkowa część rysunku 37×30 cm, dwie pozostałe 10×8 cm każda, „Bolszewicka Prawda”, 1 maja 1941, nr 102 (452), s. 1.

pomyłka
Schulza

prelekcje i dyskusje, do przeprowadzenia których Komitet Miejski KPU wyznaczył 90 aktywistów⁴⁹. Jeśli chodzi o samą ilustrację, to najprawdopodobniej właśnie ją miał na myśli Feiweł Schreier, wspominając ideologiczną „pomyłkę” Schulza, który przedstawił chłopów maszerujących boso⁵⁰. Jak widać, ostatecznie artysta tę „pomyłkę” naprawił. W numerze znajdują się również rysunki na stronie pod nagłówkiem „Niech żyje i umacnia się nasza potężna ojczyzna ZSRR”. Pierwszy z nich to ilustracja o wymiarach 10 × 1 cm do hasła „Wyżej sztandar międzynarodowej rewolucji proletariackiej!”, umieszczonego na środku strony [3]. Dwa pozostałe (7,5 × 1,5 cm) znajdują się po bokach niżej: rysunek z lewej strony przedstawia konnicę [4], z prawej – wojska pancerne [5]. Na ten blok składają się także rysunki niepodpisane. W numerze, który ukazał się w dniu Święta Marynarki Wojennej, na pierwszej stronie „Bolszewickiej Prawdy” zamieszczono ilustrację o odpowiedniej tematyce, której podobieństwo do innych prac artysty o zbliżonym charakterze nie ulega wątpliwości. Rysunek o wymiarach 18 × 12 cm przedstawia sowieckich marynarzy z bronią w ręku na tle okrętów floty i sowieckiego sztandaru [6].

W liście do Anny Płockier z września 1940 roku Schulz wspomina o rysunkach z okazji rocznicy 17 września, dnia „wyzwolenia zachodnich obwodów USRR”, które przygotowywał dla szkoły. Zarazem w numerze „Bolszewickiej Prawdy” poświęconym „tryumfowi wyzwolonego ludu” można znaleźć dwie wielkoformatowe ilustracje: pierwsza, o wymiarach 24 × 19 cm, przedstawia „wyzwolony lud zachodniej USRR” na tle Kremla i złóż naftowych [7], druga (15 × 18 cm) ukazuje spotkanie ludu z „wyzwolicielami” [8]. Potwierdzenie, że to Schulz jest autorem tych rysunków, wymaga dodatkowych badań. Mogą być one szkicami prac przeznaczonych na wystawę poświęconą rocznicy 17 września, którą Związek Artystów Lwowa zorganizował w tym samym roku⁵¹. Schreier wspomina, że już rok wcześniej Schulz namalował spotkanie armii radzieckiej z ludnością zachodniej Ukrainy. Był to duży obraz olejny, wykonany z okazji rewolucji październikowej i umieszczony na fasadzie ratusza⁵².

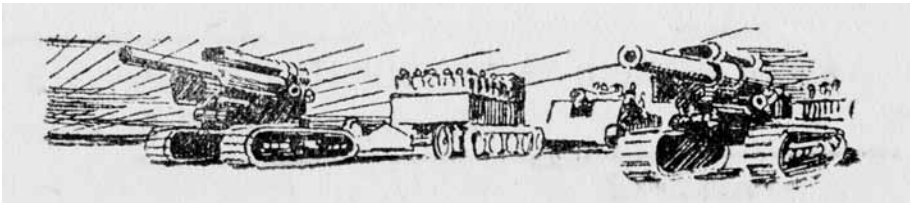
■

49 У передсвяткові дні, „Bolszewicka Prawda”, 20 kwietnia 1941, nr 93 (443), s. 1.

50 W. Budzyński, *Schulz pod kluczem*, s. 221.

51 М. Дмитренко, *Блискучі творчі перспективи*, „Література і мистецтво. Журнал Львівської організації Спілки Радянських письменників України”, 1 września 1940, nr 1, s. 3.

52 W. Budzyński, *Schulz pod kluczem*, s. 221.



[3] Flagi. Bez podpisu, 10×1 cm, „Bolszewicka Prawda”, 1 maja 1941, nr 102 (452), s. 3.

[4] Konnica. Bez podpisu, 7,5×1,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 1 maja 1941, nr 102 (452), s. 3.

[5] Broń pancerna. Bez podpisu, 7,5×1,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 1 maja 1941, nr 102 (452), s. 3.

[6] Ilustracja z okazji święta marynarki wojennej. Bez podpisu, 18×12 cm, „Bolszewicka prawda”, 28 lipca 1940, nr 174 (220), s. 1.



[7] Ilustracja z okazji rocznicy 17 września. Bez podpisu, 24×19 cm, „Bolszewicka Prawda”, 17 września 1940, nr 217 (268), s. 1.



[8] Ilustracja z okazji rocznicy 17 września. Bez podpisu, 15×18 cm, „Bolszewicka Prawda”, 17 września 1940, nr 217 (268), s. 2.

Największy blok ilustracji autorstwa Schulza tworzą rysunki na stronie „Bolszewickiej Prawdy” poświęconej literaturze. Analiza zachowanych wydań gazety dowodzi, że dział literacki pojawił się na jej trzeciej stronie w styczniu 1941 roku, lecz nie w każdym numerze. Przedtem na tej właśnie stronie widniały informacje o „wielkich przywódcach narodu radzieckiego” itp. Pierwszy rysunek z tej grupy (16,5 × 16,5 cm), mało znany badaczom twórczości Schulza, został odnaleziony przez prof. Szalagę i opublikowany w czasopiśmie „Жовтень”⁵³. Przedstawia on Iwana Frankę opierającego się o biurko, z rękopisem w rękach, oraz Ulaną Krawczenko, siedzącą obok. Brak sygnatury autora, widać jednak podpis dodany przez redakcję: „Rysunek art. B. Schulza” [9]. Ilustracja towarzyszy wierszom Krawczenki i jej wspomnieniom o France, a więc dopełnia tematycznie szpaltę. Szalaga przypuszczał, że był to jedyny przypadek, kiedy w ówczesnych pracach Schulza pojawiła się tematyka ukraińska⁵⁴, jednak przypuszczenie to nie potwierdziło się. Na maj roku 1941 przypadały dwie ważne rocznice związane z postacią Franki: 25. rocznica jego śmierci oraz 85. rocznica urodzin. W związku z nimi w regionie i w całej Ukraińskiej SRR odbywały się okolicznościowe obchody. Powołano obwodową komisję jubileuszową pod przewodnictwem Astapenki, która kierowała przygotowaniem wszystkich organizacji społecznych i placówek kulturalno-oświatowych obwodu do „Dni Franki”. Kolektywy twórcze ćwiczyły śpiewanie pieśni, urządzano wystawy i wieczory literackie. Organizowano grupy malarzy, rzeźbiarzy i hafciarek, których zadaniem było przygotowanie obrazów, rzeźb i rysunków przedstawiających Frankę oraz bohaterów i epizody z jego utworów⁵⁵. Dom Twórczości Ludowej zorganizował wyjazd do wsi Nahujowice, gdzie poeta urodził się i spędził dzieciństwo. Artyści przeprowadzali wywiady z jego bratem Zacharem⁵⁶. Na stronach „Bolszewickiej Prawdy” regularnie pojawiały się materiały dotyczące życia i twórczości Franki. Towarzyszyła im cała seria odpowiednich ilustracji, których autorem był Schulz.

W ślad za podwójnym portretem Franki i Krawczenki Schulz narysował portrety aktorów drohobyckiego teatru obwodowego, grających w sztuce *Skradzione szczęście* Franki [10]. Inscenizację przygotowano z okazji 85. rocznicy urodzin autora, a „Bolszewicka Prawda” poświęciła jej całą szpaltę z rysunkiem Schulza umieszczonym pośrodku. Widnieje na nim troje aktorów: I. Ju. Pryhoda w roli

53 M. Шалата, *Дивосвіт Бруно Шульца*, „Жовтень” 1988, № 9, s. 135–136.

54 M. Шалата, *Письменники на Франковому підгір’ї*, s. 545.

55 *До ювілею великого каменяра*, „Bolszewicka Prawda”, 4 marca 1941, nr 77 (427), s. 3.

56 Н. Романченко, *До ювілею Івана Франка*, „Bolszewicka Prawda”, 2 kwietnia 1941, nr 52 (402), s. 4.



Малюнок худ. В. Шулца.



Арт. Пригода в ролі Миколи

Арт. Буфанова в ролі Анни

Арт. Харута в ролі Михайла

[9] Iwan Franko i Ulana Krawczenko. Podpis redakcji: „Rysunek artysty B. Schulza”, 16,5×16,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 4 marca 1941, nr 52 (402), s. 3.

[10] Aktorzy drohobyckiego teatru obwodowego podczas spektaklu *Skradzione szczęście*. Podpis: „B.S.”, 21×9 cm, „Bolszewicka Prawda”, 14 marca 1941, nr 61 (411), s. 3.

Mykoły, M. F. Bufanowa w roli Anny i M. A. Charuta w roli Mychajła. Na ilustracji o wymiarach 21 × 9 cm widać też niewyraźną sygnaturę rysownika: „Б. III”, wpisaną w postaci środkowej. Aby wykonać portrety, Schulz mógł zapoznać się bliżej z aktorami podczas publicznej dyskusji nad spektaklem, która odbyła się 10 marca 1941 roku w redakcji gazety. Oprócz aktorów wzięli w niej udział wykładowcy studium nauczycielskiego oraz redakcyjny aktyw⁵⁷.

Kolejne spotkanie Schulza z Franką można znaleźć w numerze „Bolszewickiej Prawdy” z 11 maja 1941 roku. Tego dnia strona literacka poświęcona była 25 rocznicy śmierci poety. Wiersze Ulany Krawczenki i noty do jego biografii uzupełnia ilustracja wypowiedzi Petra Beregułiaka, mieszkańca wsi Dobryliany **[11]**. Beregułiak wspomina czasy, kiedy pracując na kolei, pewnego razu spotkał swego znakomitego rodaka i odprowadził go do Nahujowic. Po drodze obaj zażywali odpoczynku. Na ilustracji o wymiarach 10,3 × 12,3 cm Schulz bardzo szczegółowo przedstawił Frankę i jego towarzysza w chwili, gdy rozmawiają, siedząc pod lipami, a chłop wskazuje ręką urodzajne pola. Sygnatura autora to „41. Шульць”⁵⁸.

Z okazji dwudziestopięcioletnia śmierci Franki Schulz wykonał jeszcze dwa rysunki. Numer „Bolszewickiej Prawdy” z 28 maja 1941 roku był niemal w całości poświęcony pamięci poety. Pierwsza z ilustracji przedstawia Frankę z młotem w rękach, w nawiązaniu do jego wiersza *Kamieniarze* **[12]**, druga – w więzieniu **[13]**. Znajdują się one na dwóch różnych stronach obok wierszy Franki i Krawczenki oraz wspomnień tej ostatniej o „Nauczycielu”. Stronice łączą linijki wiersza *Dekadent* Franki: „Ja, syn narodu, który pnie się w górę, choć był zamknięty w lochu”. Ten swoisty nagłówek również został zilustrowany – poprzedza go rysunek słońca, a zamyka obraz więziennej celi, młota i kajdan. Wyobrażenia cel powracają w jeszcze jednym numerze drohobyckiej gazety **[14]**. W tym przypadku jest to rysunek o wymiarach 9,5 × 9 cm, ilustrujący szkic biografii Franki z okazji dwudziestopięcioletnia jego śmierci. Łącznie w związku z tym żałobnym jubileuszem Schulz wykonał aż cztery prace. W ostatniej z nich odtworzył celę poety w więzieniu we Lwowie.

Tematyka ukraińska w twórczości plastycznej Schulza z okresu sowieckiego nie wiąże się wyłącznie z postacią Franki. Istnieją także portrety Tarasa Szewczenki jego autorstwa, ilustrujące obchodzone w USRR

57 *Обговорення вистави «Украдене щастя», „Bolszewicka Prawda”, 11 marca 1941, nr 58 (408), s. 4.*

58 *Не забуду цієї зустрічі, записано від П. Берегуляка, „Bolszewicka Prawda”, 11 maja 1941, nr 109 (459), s. 3.*



[11] Iwan Franko i chłop. Podpis autora:
„41. Schulz”, 10,3×12,3 cm, „Bolszewicka Praw-
da”, 11 maja 1941, nr 109 (459), s. 3.



Мал. Б. Шульца.

[12] Iwan Franko. Podpis redakcji: „Rysunek B. Schulza”, 10 × 12 cm, „Bolszewicka Prawda”, 28 maja 1941, nr 123 (473), s. 2.

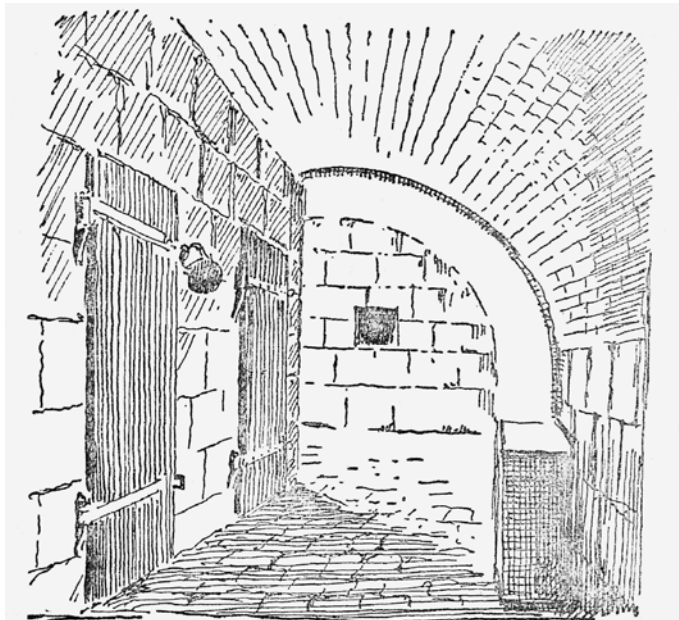
[13] Iwan Franko w więzieniu. Podpis redakcji: „Rys. B. Schulza”. 10 cm × 13,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 28 maja 1941, nr 123 (473), s. 3.

[14] Więzienie we Lwowie, w którym przebywał Iwan Franko. Bez podpisu, 9,5 × 9 cm, „Bolszewicka Prawda”, 24 maja 1941, nr 120 (470), s. 3.



У в'язниці.

Мал. Б. Шульца.



Тюрма у Львові, де сидів Іван Франко.

twarz
Szewczenki

osiemdziesięciolecie śmierci poety. W numerze „Bolszewickiej Prawdy” z 9 marca 1941 roku, poświęconego pamięci Szewczenki, widnieje jego portret sporządzony ręką Schulza, o czym świadczy informacja redakcji i sygnatura jego samego: „Шульдц Бруно”⁶⁰. Ilustracja o wymiarach 11 × 15 cm przedstawia pomnik Szewczenki z jego wielką podobizną i nauczycielkę wraz uczniem, czytających utwory poety na jego tle. Scenie towarzyszy komentarz: „Pamięć o Tarasie nie umrze, nie zginie” [15]. Numer zawiera wiele tekstów poświęconych pamięci „wielkiego narodowego Kobziarza”. Na stronie ostatniej znajdujemy kolejny rysunek Schulza: małego Tarasa pasącego owce. Podpis autora to „Шульдц Б. Я.”, a wymiary pracy: 11 × 12,5 cm. Ilustracja nawiązuje do wiersza Szewczenki *Trzynasty rok mi mijał...* – obok widnieje jego fragment [16].

Ostatni blok rysunków dla „Bolszewickiej Prawdy” obejmuje prace o tematyce społeczno-obyczajowej. Są to winiety, motywy plastyczne towarzyszące tytułom rubryk oraz wszystkie niewielkie w porównaniu z opisanymi już pracami ilustracje.

winiety

Oprócz ilustracji odpowiadających tematyce poszczególnych numerów Schulz wykonywał dla „strony literackiej” winiety. Jedna z nich, umieszczana w lewej górnej części szpalty, o wymiarach 7,5 × 2 cm, przedstawia rękopisy, kałamarz, pióro i książki. Nagłówek tej stronicy zyskał ilustrację 4 marca 1941 roku [17]. Poczynając od 25 marca 1941, ilustracja pojawiła się również w nagłówku rubryki „W naszej ojczyźnie” [18]. Z początku był to wierzchołek Kremla (20,5 × 1,5 cm), a później, od numeru 134, szyby naftowe z okolic Drohobycza [19]. Ilustrowane były także nagłówki rubryk zatytułowanych „Miejsca historyczne”, poświęconych przeszłości Borysławia (10 × 1 cm) [20], i „radzieckiemu Przemyślowi”. Ta ostatnia, o wymiarach 35 × 3 cm, wyobraża wieżę zegarową w Przemyślu i wieżę przemysłowego zamku [21]. Z historią Borysławia wiąże się jeszcze jeden motyw: na tle napisu „Borysław się śmieje” widnieje szkic szybów naftowych o wymiarach 16,5 × 4 cm [22].

Wśród ilustrowanych nagłówków rubryk najokazalsze są zdobienia stron numeru 63 z 16 marca 1941 roku, poświęconego rozwojowi przemysłu naftowego w obwodzie drohobyckim [23]. Stronice dotyczące socjalistycznego współzawodnictwa, współpracy i wymiany doświadczeń między nafcjarzami Drohobycza i Baku połączone są słowami Majakowskiego: „Nasz dar dla republiki uzupełnimy naftą”. Z obydwu stron



Пам'ять про Тараса не вмере, не загине.

Мал. Б. Шульца.

[15] „Pamięć o Tarasie nie umrze, nie zginie”.
Podpis autora: „Schulz Bruno”, podpis redakcji:
„Rys. B. Schulza”, 10,7×15 cm, „Bolszewicka
Prawda”, 9 marca 1941, nr 57 (407), s. 3.

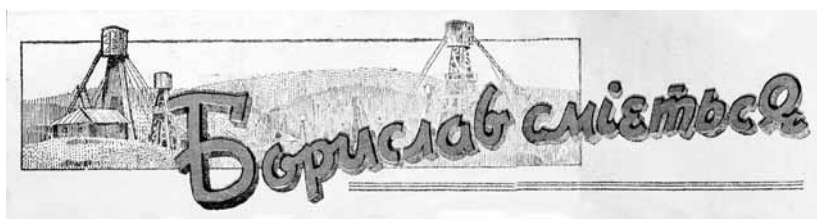


Мені тринадцятий минало.
Я пас ягнята за селом,
Чи то так сонечко сіяло,
Чи так мені чого було?
Мені так любо, любо стало. . .

Т. ШЕВЧЕНКО.

(Малюнок художника Б. Шульца).

[16] „Trzynasty rok mi mijał...”. Podpis autora: „Schulz B.”, podpis redakcji: „Rysunek artysty B. Schulza”, 11 × 12,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 9 marca 1941, nr 57 (407), s. 4.



- [17] Strona literacka. Bez podpisu, 7,5×2 cm, „Bolszewicka Prawda”, 4 marca 1941, nr 52 (402), s. 3. [18] „W naszej ojczyźnie”. Bez podpisu, 20,5×1,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 27 marca 1941, nr 72 (422), s. 1. [19] „W naszej ojczyźnie”. Bez podpisu, 20,5×1,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 10 czerwca 1941, nr 134 (484), s. 1. [20] „W historycznych miejscach obwodu”. Bez podpisu, 10×1 cm, „Bolszewicka Prawda”, 10 czerwca 1941, nr 134 (484), s. 3. [21] Radziecki Przemysł. Bez podpisu, 35×3 cm, „Bolszewicka Prawda”, 21 czerwca 1941, nr 144 (494), s. 3. [22] Boryslaw się śmieje”. Bez podpisu, 16,5×4 cm, „Bolszewicka Prawda”, 17 września 1940, nr 217 (268), s. 4. [23] „Dopełnimy ropą dar dla republiki”. Bez podpisu, 5×9 cm, „Bolszewicka Prawda”, 16 marca 1941, nr 63 (413), s. 2–3. [24] „Wielki zwiastun burzy rewolucji”. Bez podpisu, 6×2,2 cm, „Bolszewicka Prawda”, 18 czerwca 1941, nr 141 (491), s. 3.



На гімнастичних змаганнях. Зарисовка художника Б. Шульца.



[25] Chłopcy na zawodach gimnastycznych. Podpis autora: „Schulz B.”, podpis redakcji: „Szkic artysty B. Schulza”, 10×10,5 cm, „Bolszewicka Prawda”, 16 kwietnia 1941, nr 89 (439), s. 4.

[26] Portret robotnika z Przemysła. Bez podpisu, 4,8×8 cm, „Bolszewicka Prawda”, 21 czerwca 1941, nr 144 (494), s. 3.

cytat flankują sylwetki obiektów przemysłowych na tle gór i zabudowy mieszkalnej (wymiary: 5 × 9 cm).

Numer z 18 czerwca 1941 roku poświęcono pamięci Maksyma Gorkiego [24]. Nagłówek stronicy: „Wielki zwiastun burzy rewolucji. (Z okazji piątej rocznicy śmierci O. M. Gorkiego”, został zilustrowany wizerunkiem ptaka na niebie nad burzliwym morzem. Winieta ta, o wymiarach 6 × 2 cm, nawiązuje do *Pieśni o zwiastunie burzy*.

pamięci
Gorkiego

Ciekawa jest także ilustracja Schulza wykonana dla kolumny sportowej. Widnieją na niej chłopcy ćwiczący na przyrządach gimnastycznych podczas zawodów odbywających się na podwórzu drohobyckiego studium nauczycielskiego (byłego Gimnazjum Państwowego im. Króla Władysława Jagiełły) [25]. W prawym dolnym rogu rysunku znajduje się sygnatura „Шульц Б.” Zgodnie z zamieszczoną w rubryce informacją komsomolskie zawody w gimnastyce zorganizowano 13 kwietnia 1941 roku w sali studium i pomieszczeniach szkoły nr 12 w Drohobyczu. Wzięło w nich udział 600 osób⁶¹. Od 6 do 20 kwietnia zawody gimnastyczne na skalę masową odbywały się na całym obszarze ZSRR jako element przygotowań do obchodów święta 1 Maja, w trakcie których wysportowana młodzież miała okazywać swoją gotowość do pracy i obrony kraju⁶².

Chronologicznie ostatnią ilustracją z tego bloku jest portret stachanowca z przemysłowej fabryki, M. Kuźmińskiego [26]. Towarzyszy ona wypowiedzi robotnika na temat zmian, jakie zaszły po nastaniu władzy sowieckiej, oraz jego pracy w nowych warunkach. Na rysunku o wymiarach 4,8 × 8 cm brak sygnatury⁶³.

portret
stachanowca

W podsumowaniu trzeba sprostować stwierdzenia niektórych badaczy, że w pracach Schulza brak jakichkolwiek związków z Drohobyczem ukraińskim czy też wpływu kultury ukraińskiej na jego twórczość. Współpraca z ukraińską redakcją, w tym udział w jubileuszowych inicjatywach upamiętniania Iwana Franki i Tarasa Szewczenki, ilustrowanie poezji czołowych postaci ukraińskiej literatury i wykonywanie ich portretów świadczą o tym, że artysta zwrócił się ku tej tematyce. Z drugiej strony wypada pamiętać, że ogromna większość jego prac dla „Bolszewickiej Prawdy” to rysunki o specyficznym charakterze, wykonane jakby z szablonu i w stylu ściśle określonym przez pracodawcę. Podobne, wykonane przez innego autora, można znaleźć na stronach lwowskiej gazety „Wolna Ukraina”. Tak jak większość mieszkańców

61 П. Галецький, *Свято молодості*, „Bolszewicka Prawda”, 16 kwietnia 1941, nr 89 (439), s. 4.

62 П. Галецький, *Зразково підготуватись до гімнастичних змагань*, „Bolszewicka Prawda”, 27 marca 1941, nr 72 (422), s. 3.

63 М. Кузьминський, *Найбільше щастя*, „Bolszewicka Prawda”, 21 czerwca 1941, nr 144 (494), s. 3.

szczególne
okoliczności

Drohobycza, wraz z nastaniem władzy sowieckiej Schulz znalazł się w szczególnych okolicznościach. Mając na utrzymaniu rodzinę, nie mógł zlekceważyć dodatkowych dochodów ze współpracy z miejscową gazetą. Prócz tego, jako nauczyciel w sowieckiej szkole, musiał brać udział we wszystkich oficjalnych przedsięwzięciach propagandowo-agitacyjnych, gdyż w przeciwnym – i najlepszym – razie straciłby pracę i środki do życia.

Przekład: Marek Wilczyński

Publikacja zawiera wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu naukowego „Stosunki ukraińsko-polsko-żydowskie w Galicji Wschodniej (pierwsza połowa XX w.): doświadczenie historyczne, lekcje dla współczesności”, nr 95861 29.08.2017(176-1).